

UCHWAŁA
składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

19 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Krzysztof Grzesiowski (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

SSN Marcin Krajewski

SSN Marcin Łochowski

SSN Piotr Telusiewicz

SSN Krzysztof Wesołowski

Protokolant Martyna Arcon-Jakubiak

na posiedzeniu jawnym 19 czerwca 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa P.W. i M.W.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Najwyższy

postanowieniem z 17 marca 2023 r., II CSKP 1486/22,

zagadnienia prawnego:

Czy stronie przysługuje prawo zatrzymania (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.), jeżeli podlegające zwrotowi świadczenia wzajemne obu stron umowy mają charakter pieniężny?

podjął uchwałę:

Prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony.

Joanna Misztal-Konecka

Krzysztof Grzesiowski

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Marcin Krajewski

Marcin Łochowski

Piotr Telusiewicz

Krzysztof Wesołowski (zdanie odrębne)

UZASADNIENIE

1. P.W. i M. W. pozwem z 21 lipca 2017 r. wnieśli o zasądzenie od Bank spółki akcyjnej w W. na ich rzecz solidarnie kwoty 263 101,58 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powołali się na zawarcie z pozwanym umowy kredytu z 4 kwietnia 2008 r. pod wpływem błędu i złożenie 10 stycznia 2017 r. oświadczeń o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli. Na wypadek nieuwzględnienia powództwa na ww. podstawie powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz 225 778,22 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie kredytu oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

2. Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 10 lipca 2018 r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 222 214,42 zł z odsetkami za opóźnienie od 21 lipca 2017 r. do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy uznał, że powodowie

i poprzednik prawny pozwanego (Bank S.A. w W.) zawarli umowę kredytu w walucie polskiej indeksowanego do franka szwajcarskiego. Sąd stwierdził, że umowa kredytu została zawarta z naruszeniem podstawowych obowiązków informacyjnych banku (przedsiębiorcy) wobec kredytobiorców (konsumentów), zatem w tym zakresie wzorzec jest nietransparentny, a w konsekwencji umowa jest sprzeczna z art. 385 § 2 k.c., co czyni ją w całości nieważną (art. 58 § 1 i 2 k.c.). W ocenie Sądu Okręgowego kwestionowane przez powodów klauzule były abuzywne, gdyż kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

3. Apelację od tego wyroku wniósł pozwany. W postępowaniu apelacyjnym pełnomocnik pozwanego na rozprawie podniósł „z ostrożności procesowej” – w przypadku uznania spornej umowy za nieważną – zarzut zatrzymania dochodzonej przez powodów kwoty.

4. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 13 stycznia 2020 r. oddalił apelację. Sąd Apelacyjny uznał zarzut zatrzymania za nieskuteczny. W jego ocenie oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania jest jednostronną czynnością prawną, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo. Ponadto Sąd stwierdził, że niewystarczające było samo podniesienie zarzutu zatrzymania przez pełnomocnika procesowego, gdyż pozwany nie złożył powodom (a przynajmniej tego nie udowodnił) oświadczenia woli o skorzystaniu z prawa zatrzymania ze skutkiem materialnoprawnym.

5. Rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy powziął poważne wątpliwości odnośnie do wykładni przepisów art. 496 w zw. z art. 497 k.c. i na podstawie art. 398¹⁷ k.c., przedstawił powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienie prawne wskazane w sentencji. Sąd Najwyższy, badając zasadność zarzutów kasacyjnych podważających ocenę bezskuteczności podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania, powziął poważne wątpliwości co do dopuszczalności powołania się na prawo zatrzymania w sytuacji, w której zwrotowi podlegają świadczenia wzajemne stron mające charakter pieniężny. Wskazał, że przepisy Kodeksu cywilnego regulujące prawo zatrzymania (art. 461, 496 i 497 k.c.) nasuwają wątpliwości interpretacyjne utrudniające rozstrzygnięcie tego

zagadnienia. Niejasna jest również relacja, w jakiej prawo zatrzymania pozostaje w stosunku do możliwości skorzystania przez uprawnionego z potrącenia. Zwrócił uwagę na rozbieżność orzecznictwa sądów powszechnych w tym zakresie, brak jednoznacznych wypowiedzi Sądu Najwyższego i nauki prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

6. Punktem wyjścia dla rozważań dotyczących przedstawionego zagadnienia prawnego powinno być wyjaśnienie, że podjęciu przedmiotowej uchwały nie sprzeciwiały się względy formalne wynikające z wystąpienia przez Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 126/22 z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej: „Czy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L 95, s. 29 – dalej: „dyrektywa 93/13”) należy interpretować w ten sposób, że w razie niemożności dalszego obowiązywania umowy kredytu jako umowy wzajemnej, po wyeliminowaniu z niej nieuczciwych warunków, nie stoją one na przeszkodzie stosowaniu, względnie nie ograniczają stosowania przepisów prawa krajowego, takich jak art. 496 w związku z art. 497 k.c. (prawo zatrzymania – *ius retentionis*), zezwalających sądowi – na skutek podniesienia zarzutu przez pozwaną instytucję kredytową w postępowaniu z powództwa konsumenta – na zastrzeżenie w wyroku uwzględniającym roszczenie restytucyjne konsumenta o zwrot kwoty zapłaconej w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, że spełnienie tego świadczenia przez instytucję kredytową nastąpi wtedy, gdy konsument zaofiaruje zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tej umowy albo zabezpieczy spełnienie tego świadczenia?”. W ocenie Sądu Najwyższego nie było potrzeby zawieszenia lub odroczenia postępowania w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie powyższego pytania prejudycjalnego, ponieważ zagadnienie prawne przedstawione składowi powiększonemu ma charakter ogólny, a w jego treści nie ma odniesienia do umowy kredytu ani dyrektywy 93/13.

7. Przeszkodą w podjęciu uchwały nie mogły być również przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne dotyczące tego, czy umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej (zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z 6 grudnia 2021 r., I ACa 488/21,

zarejestrowane w Sądzie Najwyższym pod sygn. III CZP 89/22, oraz zagadnienie prawne przedstawione przez Rzecznika Finansowego, zarejestrowane w Sądzie Najwyższym pod sygn. III CZP 126/22), ponieważ kwestia zastosowania prawa zatrzymania w przypadku wzajemnych świadczeń pieniężnych (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.) ma charakter uniwersalny i dotyczy stron każdej umowy wzajemnej, w której rozliczenie następuje przez zwrot świadczeń pieniężnych. W związku z powyższym Sąd Najwyższy w powiększonym składzie mógł podjąć się rozstrzygnięcia przedmiotowego zagadnienia prawnego bez konieczności przesądzenia, czy umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej.

8. W polskim prawie cywilnym prawo zatrzymania (*ius retentionis*) zostało uregulowane jako instytucja prawa materialnego. Kodeks cywilny poświęca tej instytucji zaledwie trzy artykuły, tj. art. 461, 496 i 497, które – wobec lakoniczności regulacji – wywołują wiele problemów interpretacyjnych. Zgodnie z art. 461 k.c. zobowiązany do wydania cudzej rzeczy może ją zatrzymać aż do chwili zaspokojenia lub zabezpieczenia przysługujących mu roszczeń o zwrot nakładów na rzecz oraz roszczeń o naprawienie szkody przez rzecz wyrządzonej (§ 1). Tego przepisu nie stosuje się, gdy obowiązek wydania rzeczy wynika z czynu niedozwolonego albo gdy chodzi o zwrot rzeczy wynajętych, wdzierżawionych lub użyczonych (§ 2). Stosownie natomiast do art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaofiaruje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej (art. 497 k.c.). Prawo zatrzymania polega zatem na zatrzymaniu rzeczy bądź świadczenia wzajemnego i do tego zostało ograniczone.

9. W zakresie rozliczeń stron umowy obligacyjnej prawo zatrzymania przysługuje zatem w trzech sytuacjach: odstąpienia od umowy wzajemnej (art. 496 k.c.), rozwiązania umowy wzajemnej i nieważności umowy wzajemnej (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.). Sąd Najwyższy w składzie przedstawiającym zagadnienie formułuje je w sposób ogólny (pytanie dotyczy zwrotu świadczeń wzajemnych), nie czyniąc w tej mierze bliższych rozróżnień. Jednakże zarówno z uzasadnienia, jak i z samej treści pytania (powołanie się na „art. 469 k.c. w zw. z art. 497 k.c.”)

wynika, że ma na względzie przede wszystkim przypadek rozliczenia stron w związku z nieważnością takiej umowy.

10. Sąd kierujący zagadnienie prawne istotnie zawęża natomiast problem na gruncie tej regulacji do przypadków, gdy świadczenia obu stron mają charakter pieniężny. Sytuacja zakreślona w zagadnieniu prawnym jest zatem specyficzna, a przy tym występuje w bardzo nielicznych typach stosunków prawnych. Obejmuje zasadniczo umowy, w których pieniądź nie stanowi świadczenia przekazywanego w zamian za inne świadczenia (jako cena lub wynagrodzenie), lecz jest przedmiotem świadczenia przekazanym drugiej stronie „do dyspozycji”, a świadczenie drugiej strony polega na zwrocie uzyskanej kwoty i spełnieniu innych świadczeniach pieniężnych (takich jak odsetki lub prowizje). Typowo chodzi zatem o umowy kredytu lub pożyczki. Taki układ świadczeń pieniężnych po obu stronach rozliczanej umowy może ewentualnie również wchodzić w rachubę, gdy świadczenie pierwotne jednej strony miało postać niepieniężną, natomiast z określonych względów (np. z powodu surogacji) zamiast niego strona ma obowiązek zwrócić wartość pieniężną.

11. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że prawo zatrzymania przysługuje jedynie, gdy rozliczane świadczenia wynikają z umowy o charakterze wzajemnym. Zatem brak cechy wzajemności określonej umowy wyłącza zastosowanie art. 496 i 497 k.c. Z drugiej jednak strony, samo stwierdzenie wzajemnego charakteru umowy, z której świadczenia podlegają rozliczeniu, nie przesądza, że stronom przysługuje prawo zatrzymania świadczenia. W szczególności niedopuszczalność skorzystania z prawa zatrzymania może wynikać z regulacji szczególnych (zwłaszcza chroniących interesy konsumentów). Jakkolwiek, jak wyżej zaznaczono, przedstawione zagadnienie prawne nie zostało odniesione do umowy kredytu oraz dyrektywy 93/13, niemniej należy zaznaczyć, że w dziedzinie umów kredytu zawieranych z udziałem konsumentów zachodzi konieczność oceny dopuszczalności skorzystania przez instytucję kredytową z zarzutu zatrzymania świadczenia z perspektywy unijnego modelu prawnej ochrony konsumenta.

12. W praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego nie ma jednolitego stanowiska w sprawie dopuszczalności skorzystania przez dłużnika z prawa zatrzymania w sytuacji, gdy obu stronom przysługują względem siebie roszczenia pieniężne. W uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (OSNC 2021, nr 6, poz. 40), Sąd Najwyższy wypowiedział się w tej kwestii aprobowo w uzasadnieniu, podejmując ten wątek na marginesie innych rozważań. Sąd Najwyższy stwierdził, że „Zagrożeniom związanym z niewypłacalnością jednego z obustronnie wzbogaconych zapobiega w znacznej mierze przewidziane w art. 497 w związku z art. 496 k.c. prawo zatrzymania otrzymanego świadczenia, dopóki druga strona nie zaofiaruje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Wbrew pozorom możliwości skorzystania z tego prawa (co wymaga złożenia oświadczenia woli) nie przekreśla stwierdzenie, że w zakresie, w jakim spłaty kredytu stanowią jedynie zwrot kapitału (bez odsetek), nie mogą być traktowane jako świadczenie wzajemne względem oddania przez bank tego kapitału do dyspozycji kredytobiorcy (...). Nasuwa się bowiem myśl, że z punktu widzenia art. 497 w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest – w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy – czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania *a minori ad maius*”. Zapatrywanie to (również bez bliższej analizy) podzielił Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Stanowisko o dopuszczalności skorzystania przez dłużnika w rozważanej sytuacji z prawa zatrzymania Sąd Najwyższy wyraził także w wyroku z 8 marca 2024 r., II CSKP 183/23, w którym stwierdził: „Nie można również podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, że możliwość skorzystania przez wierzyciela z zarzutu potrącenia wyklucza zgłoszenie przez niego zarzutu zatrzymania. W uzasadnieniu powołanego postanowienia III CZP 126/22 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że to od uprawnionego zależy z jakiej instytucji prawnej skorzysta, która najpełniej – w danym momencie – realizuje jego interes prawny, tym bardziej gdy ustawa nie wyklucza wyraźnie dopuszczalności skorzystania

z danego uprawnienia, jeśli istnieje możliwość realizacji dalej idącego uprawnienia”.

W kierunku odmiennej interpretacji rozważanej kwestii skłonił się natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22 (OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44). Stwierdził, że „(...) nie budzi wątpliwości możliwość zastosowania prawa zatrzymania, gdy świadczenia stron nie są jednorodnjajowe. (...) Jeżeli jednak obie strony są zobowiązane do wzajemnego spełnienia świadczeń pieniężnych, w Kodeksie cywilnym przewidziano dalej idącą instytucję, a mianowicie potrącenie wzajemnych wierzytelności (art. 498 i nast. k.c.), skutkiem czego jest umorzenie wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. Sąd Apelacyjny nie rozważył, czy w takiej sytuacji zasadne jest w ogóle stosowanie prawa zatrzymania”. Stanowisko o niedopuszczalności skorzystania przez dłużnika w rozważanej sytuacji z prawa zatrzymania Sąd Najwyższy zajmował także kilkakrotnie, rozstrzygając sprawy (dotyczące rozliczeń nieważnych umów kredytu) w ramach tzw. przedsądu (zob. zwłaszcza postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 grudnia 2023 r., I CSK 2085/23; z 20 grudnia 2023 r., I CSK 2666/23, i z 25 stycznia 2024 r., I CSK 6186/22).

13. Również w orzecznictwie sądów powszechnych rozważana kwestia nie jest rozstrzygana jednolicie. Przeważa wszakże stanowisko, iż dłużnik zobowiązany do zaspokojenia roszczenia restytucyjnego (w praktyce orzeczniczej – bank), któremu jednocześnie przysługuje roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego na rzecz drugiej strony, może skorzystać z prawa zatrzymania świadczenia na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. W części orzeczeń sądów powszechnych, w których zanegowano możliwość zastosowania prawa zatrzymania w sprawach dotyczących rozliczeń nieważnych umów kredytu, rozstrzygnięcia oparto na tezie, iż umowa kredytu nie jest umową wzajemną. Natomiast w niektórych wyrokach sądy powszechne zajęły stanowisko o niedopuszczalności zatrzymania świadczenia również mimo uznania umowy kredytu za umowę wzajemną.

14. Jednoznacznych wniosków co do dopuszczalności prawa zatrzymania, gdy przy rozliczeniu nieważnej umowy wzajemnej świadczenia obu stron mają charakter pieniężny, nie można wyciągnąć na podstawie jedynie wykładni językowej art. 496 k.c. Przepis ten odnosi się ogólnie do obowiązku zwrotu i prawa

zatrzymania „świadczeń wzajemnych”, bez dalszych rozróżnień w tym względzie. Chodzi zatem, zgodnie z definicją zawartą w art. 488 § 1 k.c., o „świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych”. Można w każdym razie wyjść z założenia, że ustawodawca w art. 496 k.c. miał na względzie wszystkie umowy wzajemne, niezależnie od charakteru świadczeń spełnianych przy ich rozliczaniu. Taki wniosek byłby jednak pochopny. Na zagadnienie należy spojrzeć w szerszym kontekście konstrukcji, celów i funkcji instytucji prawnej zatrzymania świadczenia oraz jej systemowego osadzenia pośród innych instytucji o podobnym celu, mających zastosowanie w tej sytuacji.

15. Przy rozliczeniu nieważnej umowy każdej ze stron przysługuje niezależne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia. W przypadku, gdy roszczenia te są efektem nieważności umowy wzajemnej, każdej ze stron przysługuje prawo zatrzymania świadczenia do czasu, gdy druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia lub nie zabezpieczy roszczenia o zwrot (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.). Prawo takie ustawodawca kształtuje jako instytucję szczególną – nie powstaje ono we wszystkich sytuacjach, w których strony jednocześnie występują między sobą w podwójnej roli dłużnika i wierzyciela. Ustawodawca, przewidując je wyjątkowo w przypadku rozliczenia świadczeń z umów wzajemnych, ma na względzie zabezpieczenie interesów stron w stosunkach cywilnoprawnych, w których między świadczeniami stron istnieje łączność tego rodzaju, że zachodzi w związku z tym potrzeba skoordynowania ich zwrotu, w przeciwnym razie dłużnik narażony byłby na negatywne konsekwencje. U podstaw tej instytucji leżą względy natury aksjologicznej, ażeby w sytuacji wspomnianej łączności wzajemnych świadczeń zwiększyć szansę dłużnika na zaspokojenie przysługującej mu względem wierzyciela wierzytelności o zwrot wzajemnego świadczenia.

16. Z przytoczonej regulacji wynika, że skorzystanie z prawa zatrzymania świadczenia ma na celu doprowadzenie do sytuacji, w której obie strony równocześnie wykonają względem siebie swoje obowiązki bądź roszczenie zatrzymującego zostanie stosownie zabezpieczone. Regulacja nie przesądza wszakże, że między świadczeniami stron w związku z rozliczeniem nieważnej umowy zachodzi wzajemność, ani też, że ma wówczas zastosowanie reguła

jednoczesności spełnienia świadczenia (art. 488 k.c.). Jednakże wynika z niej jasno, że prawo zatrzymania jest środkiem dyscyplinującym dłużnika do wykonania ciążącego na nim zobowiązania lub dania zabezpieczenia. Skorzystanie przez dłużnika z prawa zatrzymania ma zatem na celu wywarcie presji na wierzyciela, aby ten również spełnił świadczenie należne dłużnikowi lub zabezpieczył jego zwrot. Prawo zatrzymania nie służy natomiast bezpośrednio zaspokojeniu roszczenia strony zatrzymującej. Przepisy nie przewidują możliwości zaspokojenia się przez retencjonistę z zatrzymanego przedmiotu lub świadczenia wzajemnego. Tym samym dążenie do zaspokojenia zabezpieczonego roszczenia może być jedynie pośrednim celem prawa zatrzymania.

17. Z powyższego wynika, że prawo zatrzymania pełni przede wszystkim funkcję zabezpieczającą – zabezpiecza zaspokojenie wierzytelności dłużnika przysługującej mu wobec wierzyciela. Prawo zatrzymania ma przy tym względem zabezpieczanej wierzytelności charakter akcesoryjny – nie może ani powstać, ani trwać samoistnie bez tej wierzytelności. Wygaśnięcie tej wierzytelności powoduje, że wygasa także prawo zatrzymania.

18. Prawo zatrzymania ustaje z chwilą zabezpieczenia roszczenia chronionego prawem zatrzymania (art. 496 *in fine* k.c.). Ustępuje ono zatem przed innym zabezpieczeniem, czyli ma charakter subsydiarny (pomocniczy). Jak podkreślono w doktrynie, subsydiarność ta przejawia się w możliwości zniweczenia prawa zatrzymania (doprowadzenia do jego ustania) przez udzielenie zabezpieczenia, jak i niemożliwości skorzystania z tego prawa, jeżeli wierzyciel dysponuje już stosownym zabezpieczeniem.

19. Przedstawiona konstrukcja prawa zatrzymania stanowi użyteczny instrument zapewniający ochronę interesów obu stron przy dokonywaniu wymiany zwrotnej świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej umowy, gdy świadczenia te miały różnorodny charakter. Strony zmiierzają bowiem do odwrócenia skutków dokonanej wymiany dóbr i mają dokonać zwrotu całości uzyskanych świadczeń. Zachodzi zatem stan analogiczny – choć odwrócony – jak przy spełnianiu świadczeń z umowy wzajemnej (art. 488 k.c.).

20. Odmienne przedstawia się natomiast sytuacja, gdy świadczenia obu

stron, które mają być zwrócone w związku z nieważnością umowy, mają charakter pieniężny. Przeciwwstawne wierzytelności pieniężne mogą bowiem co do zasady zostać umorzone przez potrącenie. Możliwość potrącenia wierzytelności i ich umorzenia do wysokości wierzytelności niższej zapewnia dalej idącą ochronę interesów stron, niż prawo zatrzymania. Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. przedmiotem potrącenia mogą być pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a więc świadczenia jednorodnjowe. Zasadniczą funkcją potrącenia jest zaspokojenie roszczenia, a skorzystanie z tego instrumentu skutkuje wygaśnięciem obowiązku świadczenia, co odróżnia tę instytucję od prawa zatrzymania, które wywołuje jedynie skutek zawieszający i wstrzymuje obowiązek świadczenia retencjonisty.

21. W ocenie Sądu Najwyższego możliwość zastosowania prawa zatrzymania (art. 496 k.c.) jest przede wszystkim uzależniona od charakteru świadczeń obu stron, tzn. od tego, czy są to świadczenia pieniężne czy niepieniężne.

22. Historycznie prawo zatrzymania (*ius retentionis*) wywodzi się z tradycji prawa rzymskiego i pierwotnie służyło posiadaczowi cudzej rzeczy jako zarzut procesowy w procesie windykacyjnym w razie uprzedniego poczynienia na tę rzecz nakładów. Związane było więc z rzeczą i zabezpieczało zwrot nakładów lub ich równowartość, czyli dotyczyło świadczeń różnorodnjowych. W przytoczonych wyżej regulacjach Kodeksu cywilnego prawo to ma szersze zastosowanie, niemniej w zakresie stosunków obligacyjnych jego zawężenie do umów wzajemnych może wskazywać, że zamiarem ustawodawcy było ograniczenie prawa do rozliczeń związanych z wymianą świadczeń o charakterze różnorodnjowym. Nie ulega jednak wątpliwości, że na tym polega typowy kształt umów wzajemnych – stanowią one podstawę do wymiany dóbr o różnej postaci. Zupełnie inaczej przedstawia się natomiast sytuacja, w której na skutek nieważności umowy strony zobowiązane są względem siebie do świadczeń pieniężnych. Nietypowość takiego stanu faktycznego może stanowić istotną wskazówkę przy stosowaniu rozważanych przepisów. Należy wszakże zauważyć, że w przypadku rozliczeń związanych z nieważnością umowy wzajemnej przepisy o prawie zatrzymania (art. 496 k.c.) mają zastosowanie odpowiednie (art. 497 k.c.).

23. Za przyjęciem, że w przypadku, gdy w związku z nieważnością umowy wzajemnej strony mają spełnić świadczenia pieniężne, stronom nie przysługuje prawo do zatrzymania świadczenia, przemawiają przy tym istotne racje funkcjonalne. Wobec możliwości potrącenia wierzytelności o zwrot świadczeń odpada wówczas – wyjaśniana wyżej – kluczowa dla instytucji prawa zatrzymania funkcja zabezpieczenia zwrotu świadczenia należnego stronie zamierzającej skorzystać z tego prawa. Jak trafnie podniesiono w doktrynie, gdy wzajemne roszczenia o zwrot mają charakter pieniężny, to wobec możliwości dokonania potrącenia przez każdą ze stron problem prawa zatrzymania nie powinien powstać, gdyż nie ma potrzeby szczególnego zabezpieczenia tych roszczeń. Zarówno prawo zatrzymania, jak i potrącenie są bowiem instrumentami zabezpieczającymi (gwarantującymi) dłużnikowi realizację jego własnej wierzytelności wobec wierzyciela. Zarówno prawo zatrzymania, jak i potrącenie mają wspólny cel – chronią wierzyciela przed ryzykiem niewypłacalności dłużnika. Wobec przysługiwania stronom prawa potrącenia wierzytelności nie zachodzi zatem potrzeba zagwarantowania wymiany zwrotnej świadczeń. W takiej sytuacji nie zachodzi również potrzeba ochrony potencjalnego retencjonisty przed niewypłacalnością drugiej strony, na co trafnie zwraca uwagę powołane wyżej orzecznictwo. W rozważanym wypadku nie występują zatem racje funkcjonalne leżące u podstaw unormowań art. 496 k.c.

24. Uznanie, że w rozważanej sytuacji strony mają prawo do zatrzymania świadczenia mogłoby przy tym rodzić ryzyko nadużycia tego uprawnienia przez strony. Podzielić należy argumenty, że wobec braku potrzeby zabezpieczenia istnieje ryzyko wykorzystania tej instytucji w celu nieprzewidzianym przez ustawę.

W szczególności należy zwrócić uwagę, że w przypadku świadczeń jednorodzących uprawnienie do potrącenia wierzytelności przysługuje z reguły obu stronom. Skuteczne skorzystanie przez jedną z nich z prawa zatrzymania musiałoby wyrzucić skutek w postaci uniemożliwienia skorzystania z potrącenia przez drugą stronę. Skutek taki wystąpiłby z tego powodu, że jedną z przesłanek dopuszczalności potrącenia jest wymagalność wierzytelności przedstawianej do potrącenia, rozumiana jako możliwość domagania się przez wierzyciela niezwłocznego spełnienia świadczenia przy wykorzystaniu zapewnionych przez

państwo środków przymusu. Wykonanie prawa zatrzymania sprawia, że stan wymagalności roszczenia drugiej strony nie może powstać albo też ustaje, jeżeli roszczenie to stało się wymagalne wcześniej. W ten sposób podmiot, który chce uniknąć realizacji wzajemnych wierzytelności, mógłby wykorzystując prawo zatrzymania, osiągnąć taki rezultat nie tylko przez to, że sam powstrzymałby się ze skorzystaniem z uprawnienia do potrącenia, ale również uniemożliwiłby wykorzystanie takiego uprawnienia drugiej stronie.

25. Wniosek, że prawo zatrzymania nie przysługuje stronom zobowiązanym do zwrotu świadczeń pieniężnych wynika nie tylko z analizy funkcjonalnej prawa zatrzymania oraz argumentów systemowych. Wniosek taki można wywieść z treści art. 496 k.c. Zgodnie z tym przepisem stronie przysługuje prawo zatrzymania świadczenia „dopóki druga strona nie zaofiaruje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot”. W istocie art. 496 k.c. nie zakłada zatem konieczności doprowadzenia za pomocą prawa zatrzymania do spełnienia świadczenia. Wystarczające jest zatem „zaofiarowanie” świadczenia przez drugą stronę albo „zabezpieczenie” roszczenia retencjonisty. Skorzystanie z zatrzymania ma więc doprowadzić do swoistego „zagwarantowania” spełnienia świadczenia należnego stronie korzystającej z prawa zatrzymania. Jeśli nastąpi zaofiarowanie bądź zabezpieczenie świadczenia – prawo zatrzymania ustanie mimo niespełnienia świadczenia należnego retencjonście. Natomiast jeśli stan taki (zaofiarowania świadczenia lub zabezpieczenia roszczenia) zaistniał już wcześniej, to uznać należałoby, że prawo zatrzymania nie powstaje. W art. 496 k.c. chodzi zatem o sytuacje, gdy spełniający świadczenie dłużnik nie ma gwarancji, że jego roszczenie zostanie zaspokojone. Natomiast jeśli już ją posiada – nie zachodzi potrzeba zabezpieczania jego interesów dodatkowym uprawnieniem kształtującym.

26. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku, gdy roszczenia stron są potrącalne, a zatem strona ma możliwość zaspokojenia swej wierzytelności i jednocześnie umorzenia swego zobowiązania – jej interesy prawne są silniej chronione, niż przez zabezpieczenie roszczenia. Możliwość potrącenia wierzytelności jest wszakże instrumentem dalej idącym niż uzyskanie zabezpieczenia bądź zaofiarowanie świadczenia. Niepowstanie prawa zatrzymania (lub jego ustanie) w przypadku potrącalności wierzytelności obu stron wynika zatem

a fortiori z art. 497 k.c.

27. W świetle powyższego uznać należy, że jeżeli obie strony są obowiązane do wzajemnego spełnienia (zwrotu) świadczeń pieniężnych, to prawo zatrzymania (art. 496 w zw. z art. 497 k.c.) w takiej sytuacji nie przysługuje, ponieważ w Kodeksie cywilnym przewidziano dalej idącą instytucję chroniącą interes stron w postaci potrącenia wzajemnych wierzytelności (art. 498 i n. k.c.), skutkiem czego jest umorzenie wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej, bez ryzyka niewypłacalności drugiej strony. Skoro prawo zatrzymania, jako instrument subsydiarny, ustępuje przed innym zabezpieczeniem, to tym bardziej powinno ustępować przed potrąceniem jako instytucją zmierzającą do zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności.

28. Natomiast w przypadku świadczeń różnorodzajowych potrącenie nie znajdzie zastosowania, a zatem swoją funkcję spełni prawo zatrzymania. Celem zarzutu zatrzymania w sytuacji wzajemnych i różnorodzajowych świadczeń jest to, aby każdy z wierzycieli, zwracając otrzymane świadczenie, odzyskał także swoje świadczenie wzajemne. Spełnienie obu świadczeń prowadzi więc do umorzenia obu długów, które nie nadają się do umorzenia przez potrącenie.

29. Uprawnienia prawokształtujące w postaci potrącenia i zatrzymania nie mogą pozostawać w zbiegu, ponieważ zakres ich zastosowania jest rozłączny. W przypadku świadczeń jednorodzajowych zastosowanie znajdzie potrącenie, a w przypadku świadczeń różnorodzajowych – prawo zatrzymania.

30. Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści jak w sentencji (art. 86 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym).

Joanna Misztal-Konecka

Krzysztof Grzesiowski

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Marcin Krajewski

Marcin Łochowski

Piotr Telusiewicz

Krzysztof Wesołowski

Zdanie odrębne

do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23

Nie podzielam stanowiska zajętego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, uzależniającego wykonywanie prawa zatrzymania z art. 496 k.c. od różnorodności świadczeń podlegających rozliczeniu, a w konsekwencji – wyłączającego to prawo w sytuacji świadczeń jednorodnych, będących przedmiotem wierzytelności, które mogą być umorzone w drodze potrącenia. Przychylam się do stanowiska wyrażonego wcześniej przez Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z 21 lutego 2021 r., III CZP 11/20 i wyroku z 8 marca 2024 r., II CSKP 183/23.

Wychodzę z założenia, że skoro ustawodawca nie uzależnił możliwości wykonywania prawa zatrzymania z art. 496 i odpowiednio – z art. 497 k.c. od zaistnienia cechy różnorodności świadczeń objętych tym prawem, nie jest rolą judykatury wprowadzanie takiego ograniczenia. W prawie cywilnym sądy nie mają generalnej kompetencji do ingerowania w stosunki cywilnoprawne. Jest to możliwe wyłącznie w sytuacji przyznania odpowiedniej kompetencji w drodze ustanowienia konkretnego przepisu rangi ustawowej.

Podmioty stosunków cywilnoprawnych, zwłaszcza o obligacyjnym charakterze, cechuje daleko idąca autonomia woli, której granice są wyznaczone

ustawą, dobrymi obyczajami (zasadami współżycia społecznego) czy też właściwością (naturą) stosunku (arg. *per analogiam* z art. 353¹ k.c.). Ograniczenie wprowadzone uchwałą z 19 czerwca 2024 r. nie wynika z żadnego ww. kryterium. W szczególności nie wynika ono z przepisów ustawy. Przyjmuję przy tym, że wykładnia obowiązujących przepisów musi w pierwszej kolejności uwzględniać aspekt językowy. Dopiero gdy rezultat interpretacji językowej jest niejednoznaczny lub absurdalny, zasadne jest danie prymatu innym metodom wykładni. W omawianym przypadku wykładnia językowa nie pozwala na zawężenie stosowania prawa zatrzymania do sytuacji świadczeń różnorodnych (*Lege non distinguente nec nostrum est distinguere*). Jej rezultat nie prowadzi także do wniosków absurdalnych.

Nie jest m.zd. trafny argument wskazujący na to, że zawężenie przez ustawodawcę zastosowania prawa zatrzymania w stosunkach zobowiązaniowych do umów wzajemnych wskazuje, że zamiarem ustawodawcy było ograniczenie tego prawa do rozliczeń związanych z wymianą świadczeń o charakterze różnorodnym. U podłoża takiego twierdzenia tkwi niewypowiedziane wprost w uzasadnieniu uchwały założenie, że za umowy wzajemne mogą uchodzić wyłącznie te umowy, w których świadczenia stron są różnego rodzaju. Twierdzenie takie wykluczałoby z zakresu umów wzajemnych m.in. umowy kredytu, oprocentowanej pożyczki, ubezpieczenia, gry. Uważam takie ograniczenie za nieuzasadnione. Ponieważ jednak kwestia została w uzasadnieniu uchwały jedynie zasygnalizowana, bez powołania argumentacji, nie ma potrzeby roztrząsania tego problemu w tym miejscu.

Nie można także dopatrywać się *in abstracto* w realizacji prawa zatrzymania naruszenia zasad współżycia społecznego. Oczywiście jest, że w konkretnym przypadku wykonywanie tego prawa – podobnie jak każdego innego prawa podmiotowego - może stanowić jego nadużycie. Sytuacja taka podlega jednak ocenie w świetle art. 5 k.c. Przyjmowanie *a priori*, że wykonywanie prawa zatrzymania w przypadku świadczeń jednorodnych, będących przedmiotem wierzytelności, które mogą być objęte oświadczeniem o potrąceniu, stanowi w każdym przypadku nadużycie tego prawa jest bezpodstawne. Samo zwiększone ryzyko wystąpienia takiego nadużycia (choć osobiście się go nie dopatruję) także

nie upoważnia do pozbawiania stron stosunków obligacyjnych prawa zatrzymania w drodze wykładni zwężającej.

Nie ma przy tym uzasadnienia dla konstruowania na gruncie prawa cywilnego zasady, że jeśli komuś przysługuje prawo dalej idące, nie może wykonywać „słabszego” prawa podmiotowego. Przyjęcie takiej zasady kłóciłoby się z akceptowanym w prawoznawstwie sposobem rozumowania *a maiore ad minus*. Ma ono zastosowanie przede wszystkim właśnie do podmiotów prywatnych, będących stronami stosunków cywilnoprawnych. To do nich należy wybór środków prawnych, którymi chcą się posłużyć w celu zaspokojenia swoich prawem uzasadnionych interesów. W świetle powyższego, nie przekonują mnie argumenty odwołujące się do tożsamej czy zbliżonej (zabezpieczającej) funkcji prawa zatrzymania i potrącenia, oraz o tożsamym celu jakim jest ochrona przed niewypłacalnością drugiej strony.

Trudno jest przy tym rozumieć pod pojęciem „zaofiarowania” świadczenia przez drugą stronę istnienia obiektywnej sytuacji prawnej, umożliwiającej pierwszej stronie możliwość złożenia oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Zaofiarowanie, jakkolwiek by rozumieć to pojęcie, wymaga niewątpliwie uzewnętrznienia woli spełnienia świadczenia przez osobę „ofiarującą”. Tymczasem możliwość potrącenia wzajemnych wierzytelności nie jest przecież uzależniona od woli drugiej strony. Oznacza to, że istnienie samej obiektywnej (w sensie niezależnej od woli stron) sytuacji prawnej umożliwiającej złożenie oświadczenia o potrąceniu nie wyczerpuje przesłanki unicestwiającej prawo zatrzymania w postaci zaofiarowania czy też zabezpieczenia wykonania świadczenia przez drugą stronę.

Nie jest m.zd. trafny argument wskazujący na to, że wykonanie prawa zatrzymania przez jedną ze stron powoduje, iż wierzytelności o wykonanie świadczeń objętych prawem zatrzymania tracą przymiot wymagalności, warunkujący możliwość ich potrącenia, także przez drugą stronę. Argument ten oparty jest na zbyt szerokim rozumieniu wymagalności, które to pojęcie nie jest ustawowo zdefiniowane i jest różnie w nauce prawa i judykaturze definiowane. Wykonanie prawa zatrzymania nie tyle uniemożliwia żądanie wykonania świadczenia drugiej strony, co uzależnia skuteczność tego żądania od

zaofiarowania lub zabezpieczenia swojego świadczenia. Nie można tu zatem mówić o pozbawieniu przymiotu wymagalności, a o jego uwarunkowaniu od własnego zachowania. Ponieważ składając oświadczenie o potrąceniu w istocie spełnia się własne świadczenie w zakresie objętym potrąceniem (czyni się zatem coś więcej niż tylko ofiarowanie czy zabezpieczenie), warunek wymagalności wierzytelności o wykonanie świadczeń zostaje spełniony.

SSN Krzysztof Wesołowski

(G.N.-J.)

r.g.